

**Sygnatura akt VI Ka 872/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **22 października 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Arkadiusz Łata

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Roberta Smyka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2019 r.

sprawy **M. D.** ur. (...) w G.

syna W. i J.

oskarżonego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 13 czerwca 2019 r. sygnatura akt II K 253/19

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 872/19

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja oskarżonego nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd I instancji starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe i w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonał trafnej analizy oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W świetle niekwestionowanych przez oskarżonego ustaleń faktycznych sprawstwo i wina M. D., jak również okoliczności przypisanych mu przestępstw nie wzbudzają najmniejszych wątpliwości. Także przyjęta przez Sąd merytoryczna kwalifikacja prawna występów oskarżonego jest prawidłowa.

Sąd Rejonowy w sposób właściwy ustalił też i ocenił okoliczności mające wpływ na rozmiar wymierzonych M. D. kar pozbawienia wolności – tak częściowych, jak i kary łącznej. Te pierwsze dostosowane zostały do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw. Kara łączna natomiast trafnie

oddaje stopień przedmiotowych i podmiotowych związków pomiędzy obu czynami. Żadna z tych kar nie nosi w sobie cech rażącej i niewspółmiernej surowości.

Sąd I instancji orzekł kary jednostkowe w wysokościach de facto niewielkich, mocno zbliżonych do dolnych ustawowych zagrożeń, kary pozbawienia wolności wręcz symboliczne i to pomimo zdecydowanej przewagi okoliczności obciążających.

Dość bowiem powiedzieć, iż gdy chodziło o pierwsze przestępstwo M. D. dopuścił się typowej wręcz kradzieży „sklepowej”, działając jawnie, w przysłowiowy „biały dzień” i na „widoku publicznym”, a zatem zuchwale. Czynu dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co znacznie zwiększało operatywność akcji przestępczej.

Kradzież powyższa popełniona przy tym została z chęci szybkiego i łatwego zysku, a więc z pobudek i motywów zasługujących na szczególne potępienie.

W przypadku drugiego przestępstwa oskarżony dysponował sporą w sumie ilością środków odurzających.

Co gorsza, wspomnianych występków M. D. dokonał będąc uprzednio wielokrotnie karany - wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu. Pierwotnie wymierzono mu - we wszystkich praktycznie wcześniejszych przypadkach - kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia ich wykonania. Regularnie jednak zarządzano ich wykonanie w następstwie popełniania przez oskarżonego kolejnych przestępstw i zapadania kolejnych wyroków skazujących. Aktualny czyn z art. 278 § 1 kk dokonany przy tym został w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, oba zaś czyny miały miejsce ledwie trzy miesiące po odbyciu ostatniej kary izolacyjnej.

Wszystko to dobitnie świadczyło o zupełnej nieskuteczności względem oskarżonego kar typu wolnościowego, a także o niepoprawności M. D. i jego niepodatności na resocjalizację.

Z drugiej strony na korzyść oskarżonego przemawiało jedynie przyznanie się do zarzutów, przedstawienie okoliczności inkryminowanych zdarzeń oraz wyrażana po czasie skrucha i żal z powodu popełniania kolejnych przestępstw.

Mimo to Sąd Rejonowy wymierzył łagodne kary częstkowe, zaś karę łączną ukształtował na bez mała minimalnym dopuszczalnym poziomie. Mógł bowiem orzekać w granicach od 6 do 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nie wchodziło w rachubę warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej. M. D. na moment popełnienia obu rozpatrywanych występków był karany (i to wielokrotnie) karami pozbawienia wolności. Przepis art. 69 § 1 kk wyraźnie wyklucza wobec takich sprawców możliwość skorzystania z powyższego dobrodziejstwa ustawowego.

Sąd Okręgowy nie doszukał się także przesłanek, by wobec oskarżonego stosować karę

łagodniejszego rodzaju aniżeli pozbawienie wolności (tj. karę grzywny lub ograniczenia wolności) – po myśli uregulowania art. 37 a kk. Kara tego rodzaju w odniesieniu do M. D. nie spełniłaby swych celów mając na uwadze to wszystko, o czym była mowa wcześniej, a w szczególności brak resocjalizacyjnych i poprawczych skutków uprzednich kar wolnościowych (a i efektywnego pobytu w jednostce penitencjarnej), a co za tym idzie –negatywną prognozę społeczno–kryminologiczną.

Z kolei, argumentacja zaprezentowana w osobistej apelacji oskarżonego odwoływała się do faktów i okoliczności, jakie nie mogły mieć wpływu na podważenie zasadności zapadłego wyroku. Bardziej przypominała ona wniosek o odroczenie wykonania kary lub o udzielenie przerwy w jej odbywaniu.

Zważywszy wszystko powyższe, wyrok jako trafny utrzymany został w mocy. O wydatkach postępowania odwoławczego oraz o opłacie za drugą instancję rozstrzygnięto jak w pkt. 2 wyroku niniejszego.